

Renata Rozbicka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WIZERUNEK JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W TYGODNIKU "POLITYKA" W LATACH 1998–2013

AN IMAGE OF JÓZEF PIŁSUDSKI IN THE POLITYKA WEEKLY IN THE YEARS 1998–2013

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie wizerunku medialnego jednego z najwybitniejszych Polaków XX wieku – Józefa Piłsudskiego – w tygodniku opiniotwórczym "Polityka". Cezury czasowe są zbieżne z 80. i 95. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości – wydarzeniem, które determinowało życie Piłsudskiego, jak również spowodowało, że w przestrzeni publicznej marszałek uznawany jest za ojca niepodległości.

O wyborze tygodnika "Polityka" zdecydowała jego ugruntowana pozycja na polskim rynku prasowym, przez co ma on ogromne znaczenie w kreowaniu świadomości opinii publicznej, nie tylko w perspektywie współczesnej, ale również historycznej. Klasyfikowany jest jako pismo społeczno-polityczne o charakterze liberalno-lewicowym. Periodyk należy również do najdłużej ukazujących się tygodników opinii w najnowszych dziejach Polski. W styczniu 1957 roku Sekretariat KC PZPR podjął decyzję o powołaniu nowego organu prasowego. 1 lutego zaczęło funkcjonować Wydawnictwo Prasowe "Polityka", które podlegało Zarządowi Głównemu RSW Prasa. Pierwszy numer tygodnika ukazał się 27 lutego 1957 roku¹. Po transformacji ustrojowej "Polityka" zdominowała segment czasopism społeczno-politycznych. Po 1989 roku tygodnik stał się własnością spółdzielni dziennikarskiej. W latach 90. redakcja podjęła decyzję o przekomponowaniu pisma i zmianie szaty graficznej, co było bezpośrednio związane z nagłym spadkiem czytelników. 11 listopada 1995 roku format "Polityki" zmniejszono do A4, wprowadzono kolorowy druk, wzbogacono szatę graficzną i skrócono artykuły. Nowoczesna formuła pisma została pozytywnie odebrana przez czytelników i przełożyła się na imponującą sprzedaż ponad 157 tys. egzemplarzy. Najwyższe rozpowszechnienie płatne po 1989 roku pismo osiągnęło w 2001 roku – 250 tys. egzemplarzy². Najnowsze dane prezentujące nakład i sprzedaż tygodników opinii w Polsce

¹ W. Władyka, *Polityka i jej ludzie*. Warszawa 2007, s. 7.

² T. Mielczarek, *Współczesna polska prasa opinii*, [w:] "Rocznik Historii Prasy Polskiej" 2013, T. XVI, Z. 1 (31), s. 87.

w pierwszym kwartale 2018 roku plasują "Politykę" na drugim miejscu³ z liczbą 103 723 sprzedanych egzemplarzy⁴.

Tygodnik czytany jest przede wszystkim przez osoby posiadające wyższe wykształcenie (60 proc.), majątne i zamieszkujące większe miasta. Po względem płci 55 proc. czytelników to mężczyźni⁵.

Materiałem empirycznym w niniejszej pracy są wszystkie artykuły, w których w latach 1998–2013 pojawiła się osoba Józefa Piłsudskiego, łącznie 241 jednostek analizy. Z racji charakteru pisma 100 proc. tekstów należy zakwalifikować do rodzaju publicystycznego. Pod względem gatunkowym przeważały artykuły i eseje.

Tabela nr 1.

Liczba publikacji uwzględniających osobę Józefa Piłsudskiego w latach 1998–2013.

Rok	Liczba artykułów
1998	10
1999	8
2000	16
2001	11
2002	11
2003	10
2004	11
2005	15
2006	19
2007	19
2008	34
2009	14
2010	19
2011	12
2012	13
2013	19
Razem	241

³ Liderem sprzedaży w segmencie tygodników opinii jest "Gość Niedzielny", pismo które zasadniczo różni się od pozostałych periodyków objętych badaniem. Jest to przede wszystkim tygodnik katolicki koncentrujący się na prezentowaniu informacji dotyczących Kościoła katolickiego, liturgii, czytań mszalnych, itp.

⁴ Sprzedaż "Sieci" spadła o 32 proc., "Tygodnik Powszechny" zyskał najwięcej, <https://www.wirtualnemedia.pl/artykul/sprzedaz-tygodnikow-opinii-kwiecien-2018-roku-gosc-niedzielny> [dostęp: 20.07.2018r.].

⁵ T. Mielczarek, *Współczesna polska prasa opinii*, op. cit., s. 89.

Źródło: archiwum internetowe tygodnika "Polityka", <https://archiwum.polityka.pl/> [dostęp 20.07.2018 r.]

Badania przeprowadzono w oparciu o metodę ilościową i jakościową z uwzględnieniem następującego klucza kategoryzacyjnego: życie prywatne i kariera polityczna. Na potrzeby niniejszego artykułu skonstruowano następujące hipotezy badawcze: 1. Publicyści tygodnika koncentrują swoją uwagę na prezentowaniu kariery politycznej marszałka, jednocześnie marginalizując fakty z jego życia osobistego;

2. Liczba publikacji poświęcona osobie marszałka wzrasta wraz z rocznicami ważnych wydarzeń w dziejach Polski, przede wszystkim odzyskania niepodległości, bitwy warszawskiej czy przewrotu majowego;

3. Publicyści kreują pozytywny wizerunek marszałka, eksponując jego wkład w odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Kariera polityczna

Na wstępie należy zaznaczyć, że kolejne rocznice odzyskania przez Polskę niepodległości determinowały wzrost liczby artykułów kreujących wizerunek Piłsudskiego. W publikacjach tych, zarówno historycy, jak i publicyści, jednoznacznie określali marszałka mianem autora koncepcji odzyskania niepodległości, której podbudowę stanowiła jego działalność w Polskiej Partii Socjalistycznej. Pomimo tego, że był członkiem tej partii, to jego nadrzędnym celem była niepodległa Polska a nie kwestie socjalne⁶. Profesor Tomasz Nałęcz podkreślał, że Piłsudski i jego otoczenie z łatwością nakreślili wizję walki o odrodzenie się państwa polskiego, której genezę miały stanowić ruchy rewolucyjne w uprzemysłowionych państwach europejskich⁷, w państwach, które dokonały rozbiorów Polski. Koncepcja ta zakładała, że do rewolucji tej przyłączą się również robotnicy Królestwa Polskiego. Carat nie będzie w stanie stawić czoła proletariuszom, co stworzy realne szanse na niepodległość. Wskazywano również, że idea walki o niepodległe państwo była realizowana przede wszystkim przez patriotyczną cześć inteligencji przy jednoczesnej bierności mas chłopskich i robotniczych. Środowisko to Daria Nałęcz określiła mianem 'pokolenia JP', czyli pokolenia Józefa Piłsudskiego, które bezgranicznie zufało jego programowej i zbrojnej koncepcji walki o niepodległość⁸. Zwracano uwagę również na pragmatyzm polityczny marszałka, dzięki któremu podjął on decyzję o realizacji walki o niepodległość przy współpracy z Austrią, a później Niemcami⁹ przeciwko Rosji, ponieważ w Rosji upatrywał największe zagrożenie dla Polski¹⁰. Dlatego też promował ideę jagiellońskiego parcia na wchód, gdyż

⁶ T. Nałęcz, *Konie pociągowe niepodległości, Niepodległość*. "Polityka" 2008, nr 2, s. 19.

⁷ T. Nałęcz, *Przygotowania powstańcze*. "Polityka" 2008, nr 2, s. 31.

⁸ D. Nałęcz, *Temperatura marzeń, Niepodległość*. "Polityka" 2008, nr 2, s. 41.

⁹ IK, *Uwięzienie magdeburskie, Niepodległość*. "Polityka" 1918, nr 4 2, s. 58; T. Nałęcz, *Konie pociągowe niepodległości, Niepodległość*, op. cit., s. 20.

¹⁰ Nie wszyscy publicyści wiązali koncepcję odzyskania niepodległości realizowaną przez Józefa Piłsudskiego z jego pragmatyzmem politycznym. Pojawiały się również opinie

słabość Rosji upatrywał w jej różnorodności etnicznej. Idea ta była zbieżna z koncepcją inkorporacyjną, w której ważnym elementem była Ukraina, stanowiąca ważne zaplecze rolnicze i przemysłowe państwa rosyjskiego¹¹. Marszałek wykazał się również pragmatyzmem politycznym, podpisując 21 kwietnia 1920 roku polsko-ukraińskie porozumienie, zwane paktem Piłsudski-Petlura¹².

Pragmatyzm komendanta eksponowano również przy okazji omawiania budowy armii polskiej w listopadzie 1918 roku, którą otworzył także dla swoich przeciwników politycznych. Rozumiał, że tworzenie sił zbrojnych w oparciu tylko i wyłącznie o legionistów i peowiaków, których liczba i przygotowanie wojskowe były niewystarczające, nie pozwoli zbudować silnego zaplecza militarnego¹³.

W artykułach, które przybliżały przebieg wojny polsko-bolszewickiej a w szczególności bitwy warszawskiej, pierwszego od czasów wiktorii wiedeńskiej polskiego sukcesu militarnego¹⁴, koncentrowano uwagę na talencie wojskowym Piłsudskiego. Tym samym odrzucano wszelkie opinie autorstwa przeciwników politycznych marszałka, które zwycięstwo w osiemnastej decydującej bitwie świąta¹⁵ przypisywały opatrności boskiej. Na łamach tygodnika odniesiono się również do trwającego od 1920 roku sporu mającego na celu marginalizację roli marszałka w odniesionym zwycięstwie poprzez wskazywanie jako autorów koncepcji bitwy gen. Maxime Weyganda czy gen. Tadeusza Rozwadowskiego. Biograf Piłsudskiego – prof. Andrzej Garlicki – wielokrotnie odnosił się do tego zagadnienia, bagatelizując jego znaczenie dla historii Polski i wizerunku marszałka, ponieważ Piłsudski jako Wódz Naczelny musiał ten plan zaakceptować, zrealizować i wziąć na siebie odpowiedzialność¹⁶. W tygodniku Piłsudskiego nazywano również *najsłynniejszym Pierwszym Żołnierzem*¹⁷. Podkreślano, że marszałek był *wojskowym samoukiem*, ale wielcy wodzowie, np. Napoleon, nie musieli przechodzić kolejnych szczebli kariery oficerskiej i kończyć szkoły wojskowej¹⁸. Z drugiej jednak strony obarczano Piłsudskiego odpowiedzialnością za zaniechanie modernizacji

przypisujące marszałkowi rusofobię, por. J. Podgórska, *Ruski miesiąc w Polsce. Sztuka życia według synów i ojców*. "Polityka" 2011, nr 12, s.77.

¹¹ A. Garlicki, *Cud-Wódz*. "Polityka" 2010, nr 33, s. 63; A. Garlicki, *Wywrotka na przewrocie*. "Polityka" 2010, nr 18, s. 78; L. Stomma, *Nie ma już kresów*. "Polityka" 2001, nr 26, s. 90.

¹² R. Frister, *Przepraszam, tak nie miało być*. "Polityka" 2010, nr 16, s.65.

¹³ A. Garlicki, *Służby komendanta*. "Polityka" 2008, nr 17, s. 74.

¹⁴ A. Garlicki, *Piękna bitwa*. "Polityka" 2000, nr 33, s. 66.

¹⁵ Autorem tego określenia i książki pod tym tytułem jest Anglik lord d'Abernon, wcześniejszy krytyk Piłsudskiego, który nie wierzył w zwycięstwo Polski w wojnie z bolszewikami. Józef Piłsudski lekceważąco odnosił się zarówno do terminu, jak i jego twórcy, który w swoim dziele błędnie nakreślił znaczenie tej bitwy. Angielski dyplomata zawarł w nim fałszywą tezę, że polska armia zatrzymała pod Warszawą sowiecki pochód do Niemiec, a tym samym zablokowała rozprzestrzenienie się rewolucji komunistycznej w Europie, por., L. Stomma, *Megalomańskie cyferki*. "Polityka" 2009, nr 45, s. 104.

¹⁶ A. Garlicki, *Piękna bitwa*, op. cit., s. 69.

¹⁷ M. Henzler, *Pierwszy żołnierz RP*. "Polityka" 2009, nr 10, s. 24.

¹⁸ A. Garlicki, *Tuchaczewski kontra Piłsudski*. "Polityka" 2000, nr 17, s. 85.

armii, przez co piechota polska w połowie lat 30. pod względem taktyki i wyposażenia niewiele odbiegała od stanu armii z okresu pierwszej wojny światowej¹⁹.

Wydarzeniem, które w znacznym stopniu determinowało kreację wizerunku Józefa Piłsudskiego na łamach tygodnika "Polityka", był przewrót majowy. 80. rocznica tego wydarzenia, określanego również jako zamach stanu²⁰, spowodowała również wzrost publikacji prasowych pośrednio i bezpośrednio odnoszących się do marszałka. Historycy i publicyści koncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na kompleksowym omówieniu tego zagadnienia, przez co publikacje te mają wysoki walor edukacyjny. Podawano liczbę ofiar poległych w bratobójczych walkach, podkreślając, że w starciach odniosło rany blisko 500 cywilów, z czego 164 osoby poniosły śmierć. Należy zauważyć, że przytaczający dane statystyczne Marek Henzler nie obarczał odpowiedzialnością za śmierć ludności cywilnej marszałka, konstatuując je stwierdzeniem, że większość mieszkańców Warszawy opowiedziała się za Piłsudskim i, podejmując walkę, straciła życie w wyniku własnej nierozwagi. Krytycznie natomiast odnoszono się do polityki wewnętrznej prowadzonej przez komendanta bezpośrednio po wydarzeniach majowych. Ten system rządów określano mianem autorytarnego, czy też dyktatorskiego, sterowanego z tylnego fotela²¹. Ponadto marszałek konsekwentnie poniżał i upokarzał parlamentarzystów. Historyk Andrzej Garlicki stał na stanowisku, że taki stosunek do władzy ustawodawczej wynikał z przekonania komendanta o *nadrzędności państwa nad wszelkimi organizacjami społecznymi. Interes państwa był wartością najwyższą*²². Na łamach analizowanego tygodnika promowano również tezę, że rozczarowanie systemem parlamentarnym, który powodował destabilizację polityczną i ekonomiczną kraju i ponadto sprzyjał zjawiskom korupcyjnym, było główną przyczyną zamachu stanu, nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach europejskich²³. Ustrój Polski po 1926 roku określano mianem "improvizowanej demokracji", w której de facto panowały rządy dyktatorskie. Historyk Andrzej Garlicki stwierdził, że *cios śmiertelny demokracji parlamentarnej zadał jej ten, który ją stworzył – Józef Piłsudski. Po przewrocie majowym 1926 r., wbrew powszechnym oczekiwaniom, nie rozwiązał on parlamentu. Zamierzał bowiem przekonać opinię publiczną, że system parlamentarny jest ze swej istoty chory, a do tego ten właśnie parlament*

¹⁹ Z. Jagiełło, *Piechota i artyleria, Jak rozpełtała się II wojna światowa*. "Polityka" 2009, nr 3, s. 85.

²⁰ Marcin Król w artykule *Spiskowa teoria wszystkiego* podjął próbę wyjaśnienia, czym różni się spisek od zamachu stanu, jako przykład podając przewrót majowy. [...] *Ci, którzy dokonują zamachu stanu, jak Józef Piłsudski w 1926r., z reguły chcą objąć władzę albo dla realizacji swoich interesów, albo dla lepszej realizacji interesów całego społeczeństwa. Innymi słowy, nie widzą możliwości dokonania pożądanych zmian politycznych drogą parlamentarną, ale nie oczekują, że sam spisek zmieni stan rzeczy, spisek jest dla nich tylko narzędziem do zmiany polityki już niespiskowymi metodami. Spiskowcy wierzą w moc spisku samego w sobie [...]*, por. M. Król, *Spiskowa teoria wszystkiego*, "Polityka" 2005, nr 46, s. 92. J.

²¹ M. Henzler, *Porachunki majowe*. "Polityka" 2011, nr 20, s. 49.

²² A. Garlicki, *Sejm pod sąd*. "Polityka" 2000, nr 37, s. 67.

²³ M. Szydłowiecki, *Bój się cienia*. "Polityka" 2009, nr 8, s. 66.

najlepiej się nadawał. Należało go tylko pozbawić wpływu na powoływanie i odwoływanie rządu²⁴. W kontekście przewrotu majowego kreowano wizerunek Piłsudskiego jako antydemokraty, który inspirował się zamachem stanu przeprowadzonym przez Benito Mussoliniego we Włoszech w październiku 1922 roku i przewrotem wojskowym gen. Miguela Primo de Rivera w Hiszpanii z września 1923 roku²⁵. Na łamach tygodnika pojawiały się również opinie, które promowały tezę, że marszałek ostatecznie nie miał zamiaru przeprowadzenia puczu i sądził, że jego autorytet w połączeniu z poparciem wojska wymusi przeprowadzenie reform w kraju²⁶.

Publicyści, przywołując opinie wybitnych historyków, podkreślali ogromne znaczenie przewrotu majowego w dziejach Polski, czego dowodem była proponowana przez badaczy periodyzacja najnowszych dziejów Polski, w której datą przełomową był rok 1926²⁷.

Walorem publikacji "Polityki" przybliżających i analizujących biografię Piłsudskiego, zwłaszcza w kontekście wydarzeń mających kluczowe znaczenie dla historii Polski XX wieku, jest koncentrowanie się na faktach, przy jednoczesnym unikaniu klasyfikowania. Publicystyczne oceny, opinie i komentarze odnoszące się do działalności politycznej marszałka stanowią margines wszystkich wypowiedzi dziennikarskich. Nie znaczy to jednak, że publicyści, a przede wszystkim historycy, nie dostrzegali złożoności tej postaci, która łączyła w sobie cechy bohatera i osoby odpowiedzialnej za bratobójczą walkę w 1926 roku. Przede wszystkim wskazywali, że jednoznaczna ocena działań marszałka jest niemożliwa. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment artykułu Mariusza Janickiego i Wiesława Władyki którzy trafnie zobrazowali problem z definiowaniem bohaterów narodowych: (...) *Jeśli Józef Piłsudski ma na swoim politycznym koncie zamach stanu, a potem twierdzą brzeską i Berezę Kartuską, to przestaje być wielkim bohaterem niepodległościowym i zwycięzcą bitwy warszawskiej? Czy Roman Dmowski, który stworzył – mówiąc z celową przesadą – polski nowoczesny nacjonalizm i antysemityzm, przestaje być wielkim dyplomata, który w Wersalu zadziwił całą Europę, zabiegając z niezwykłym talentem i konsekwencją o kształt zachodnich granic Polski? To tylko skróty myślowe, kryją one w sobie bardzo złożone treści i czyny, wielkie osiągnięcia i olbrzymią pracę. Te czyny i osiągnięcia to efekt woli, charakteru i myśli ponadprzeciętnych. Za to potomni stawiają pomniki, choć znajdują się i tacy, co zrozumiałe, którzy będą je omijali albo chodzili pod nie, by protestować (...)*²⁸.

Na antydemokratyczny styl sprawowania przez marszałka władzy, realizowany po przewrocie majowym, wskazywano w publikacjach informujących o bezprawnym aresztowaniu posłów opozycyjnych w nocy z 9 na 10 września 1930 roku

²⁴ A. Garlicki, *Mity sejmowe*. "Polityka" 2003, nr 7, s. 67.

²⁵ A. Garlicki, *Jak to zrobił Piłsudski*. "Polityka" 2006, nr 19, s. 73.

²⁶ K. Burnetko, *Gwałt i ratunek, Pomocnik Historyczny*. "Polityka" 2006, nr 7, s. 4.

²⁷ L. Stomma, *Miesiące*. "Polityka" 2008, nr 23, 102.

²⁸ M. Janicki, W. Władyka, *Pomniki z krwi i kości*. "Polityka" 2013, nr 23, s. 20.

i osadzeniu ich w twierdzy brzeskiej²⁹. Wielu z nich dotkliwie pobito podczas transportu. Listę aresztowanych zatwierdził Piłsudski. Względem osadzonych stosowano przemoc fizyczną i psychiczną. Osadzenie cywilów w twierdzy wojskowej było niezgodne z prawem. Aresztowanych zwolniono dopiero po wyborach brzeskich, które wygrał BBWR³⁰. Zresztą wybory odbywały się w atmosferze terroru, a piłsudzczycy nie cofali się także przed fałszerstwami³¹. Zdaniem prof. Garlickiego (...) w psychice społecznej Brześć był raną głębszą niż zamach majowy 1926 r. Mimo, że w Brześciu nikt nie zginął, a maj przyniósł śmierć 379 osób. Był tragedią, podczas gdy Brześć był tylko podłością. Rozwiął resztki złudzeń wobec rządzących, które żywiła opozycja³².

Publicyści zwracali również uwagę na niestandardowy język, którym marszałek posługiwał się zarówno podczas wystąpień publicznych, jak i prywatnych. Irena Kamińska-Szmaj określiła Piłsudskiego nie tylko jako największą osobowość polityczną, ale też i językową II RP. Językoznawczyni podkreślała, że sposób komunikacji werbalnej marszałka charakteryzował się z jednej strony wybitnymi umiejętnościami polemicznymi, podniosłymi mowami, ale jednocześnie wypowiedziami pełnymi inwektyw. (...) *Marszałek nazywał posłów: durniami, bubkami, warchołami, szujami, szmatami, zdeklasowanymi klaczami, a parlament według niego to: sejm ladacznic, chlew poselski, fajdan poselski (...)*³³. W tygodniku cytowano fragmenty wypowiedzi Piłsudskiego, z których wynikało, że nieparlamentarnych, dosadnych określeń używał nie tylko pod adresem parlamentarzystów, ale również w odniesieniu do wojska. W przedrukowanym fragmencie rozkazu z dnia 27 marca 1929 Piłsudski następującymi słowy wypowiadał się o armii: (...) *Moje określenie, które stale przy grach wojennych powtarzam jest, że wojsko bez pracy nad łącznością staje się zwyczajną dziewczką publiczną, szukającą awantur miłosnych po różnych lasach i pagórkach, bez żadnej korzyści dla wojny oprócz zadowolenia rozdziwaczanej pindy(...)*³⁴. O konstytucji marcowej mówił *konstytuta – prostytutka*.

Abstrahując od wydarzeń historycznych determinujących zainteresowanie publicystów osobą Józefa Piłsudskiego, podkreślano jego wybitny talent polityczny,

²⁹ A. Garlicki, *Kontredans konstytucyjny*. "Polityka" 2011, nr 12, s. 73; A. Garlicki, *Uczenie moresu*. "Polityka" 2007, nr 16, s. 78.

³⁰ Kryterium, którym kierowano się, wpisując na listy wyborcze BBWR, była lojalność wobec Piłsudskiego. Piłsudskiemu zarzucano również nepotyzm, o czym świadczyło powierzenie funkcji ministra skarbu jego młodszemu bratu Janowi, który ponadto dwukrotnie był posłem na sejm, a nawet wicemarszałkiem sejmu, por. A. Garlicki, *Wybrać, jak trzeba*. "Polityka" 2007, nr 36, s. 76–77; A. Garlicki, *Bracia. Nepotyzm w czasach II RP*. "Polityka" 2012, nr 42, s. 64–67; L. Stomma, *Pochwała nepotyzmu*. "Polityka" 2012, nr 35, s. 96.

³¹ A. Garlicki, *Człowiek mózgu i człowiek serca*. "Polityka" nr 19, s. 83.

³² A. Garlicki, *Sejm pod sąd*, op. cit., s. 68; A. Garlicki, *Przeciwników zamknąć, wybory wygrać*. "Polityka" 2005, nr 36, s. 71.

³³ I. Kamińska-Szmaj, *Magiczna mowa władzy, Niezbędnik Inteligenta. O języku w mowie i piśmie*. "Polityka" 2012, nr 11, s. 82.

³⁴ L. Stomma, *O d*. "Polityka" 2000, nr 23, s. 106; *Słowa Marszałka*. "Polityka" 2000, nr 11, s. 86.

który polegał na promowaniu działań państwowotwórczych poprzez hamowanie ambicji partyjnych własnego obozu politycznego³⁵. Jako prawdziwy "wirtuoz polityki" potrafił wznieść się ponad ambicje osobiste i wspólnie ze swoim największym przeciwnikiem politycznym – Romanem Dmowskim – walczyć dla dobra Polski³⁶.

Wydarzeniem, które pośrednio wpłynęło na wzrost zainteresowania osobą Józefa Piłsudskiego, była 150. rocznica wybuchu powstania styczniowego. Opisano je szczegółowo w dodatku tematycznym tygodnika – *Pomocnik Historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwala* – opublikowanym w numerze pierwszym z 2013 roku. Historycy, przybliżając przebieg powstania styczniowego, podkreślali, że Piłsudski nie tylko wyrażał się z szacunkiem o powstańcach, ale również realizował powstańczy testament, tworząc Organizację Bojową PPS i przygotowując kolejny *zbrojny narodożyw*³⁷. Przywiązaniem do *romantyczno-powstańczej tradycji zaboru rosyjskiego* tłumaczono niechęć marszałka do ustroju demokratycznego³⁸. Za sprawą Piłsudskiego legenda styczniowa funkcjonowała w przestrzeni publicznej II RP³⁹, a komendant publicznie wyrażał pokrewieństwo ideowe z powstańcami⁴⁰.

Kreacji wizerunku medialnego Piłsudskiego na łamach "Polityki" towarzyszyło porównywanie jego osoby i jego dokonań do współczesnych wybitnych Polaków⁴¹. Rzadziej pojawiały się odniesienia do przywódców światowych. Najczęściej publicyści analizowanego tygodnika stawiali znak równości pomiędzy marszałkiem a prezydentem Lechem Wałęsą⁴². Podkreślano, że Józef Piłsudski w świadomości społecznej jest symbolem odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, tak jak Lech Wałęsa symbolizuje uniezależnienie kraju od wpływów zewnętrznych w 1989 roku⁴³. Obaj po odzyskaniu niepodległości mieli problem z odnalezieniem się w nowej rzeczywistości politycznej. Piłsudski odszedł do Sulejówka, ponieważ

³⁵ T. Nałęcz, *Orły w kurniku*. "Polityka" 2011, nr 46, s. 53.

³⁶ T. Nałęcz, *Konie pociągowe niepodległości, Niepodległość*, op. cit., s. 19.

³⁷ A. Szwarz, *Dziejowy fenomen. Tajemne państwo, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwala*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 18; W. Suleja, *Romantyczna mrzonka? Popowstaniowa irredenta, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwala*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 129.

³⁸ W. Władka, *Szwy po zaborach*. "Polityka" 2008, s. 93.

³⁹ J. Polaczek, *Sztuka w powstaniu i o powstaniu. Motyw elegijny, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwala*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 96.

⁴⁰ A. Szwarz, *Aleksander Wielopolski. Wszystkie jego wizerunki, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwala*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 29.

⁴¹ Publicyści przywoływali także ironiczne porównania współczesnych polityków do Józefa Piłsudskiego. Danuta Waniek, szefowa Kancelarii Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, w następujący sposób podsumowała pierwsze dwa lata prezydentury Bronisława Komorowskiego: *Józef Piłsudski spędzał w Belwederze długie godziny, stawiając pasjansa, i ten klimat idealnie wpisuje się w prezydenturę Komorowskiego. Nie powiem, że były to dobre dwa lata, ale mogę też powiedzieć, że nie były złe*, por. *Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2012, nr 30, s. 98.

⁴² M. Zaremba, *BoLech*. "Polityka" 2008, nr 26, s. 12.

⁴³ A. Garlicki, *Dwie niepodległości*. "Polityka" 1998, nr 46, s. 75.

nie był zainteresowany pełnieniem funkcji publicznych, które nie dawały możliwości realnego zarządzania krajem. Natomiast znaczenie Wałęsy po wyborze generała Jaruzelskiego na prezydenta i powołaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego uległo marginalizacji.⁴⁴

Zaskakujące wydaje się zestawienie biografii Piłsudskiego z życiorysem papieża Jana Pawła II, zaproponowane przez Jana Z. Słojewskiego, który w wstępie artykułu zaznaczył, że byli to *najbardziej charyzmatyczni i symboliczni Polacy XX wieku*. Publicysta podkreślał jednocześnie, że byli bardzo różni, przede wszystkim pod względem cech charakterologicznych, jak również stosunku do wiary. Słojewski dostrzegł również analogię pomiędzy planowanym przez Eligiusza Niewiadomskiego zamachem na Piłsudskiego a zamachem na papieża dokonany przez Ali Agcę⁴⁵.

Do Piłsudskiego porównywano również prezydenta Wenezueli Hugo Chaveza, który podobnie jak marszałek nie akceptował demokracji wielopartyjnej, gardził parlamentarzystami, podejmował próby sparaliżowania funkcjonowania parlamentu i Sądu Najwyższego⁴⁶.

Ciekawym elementem budowy wizerunku Józefa Piłsudskiego było zamieszczanie informacji o różnego rodzaju konkursach i rankingach odnoszących się do najważniejszych wydarzeń i ludzi XX wieku, organizowanych przez media, instytucje kulturalne, oświatowe czy finansowe⁴⁷. Informowano, że polskie społeczeństwo funkcję premiera rządu marzeń powierzyłoby Józefowi Piłsudskiemu⁴⁸, którego podobiznę widziano również na polskich euromonetach⁴⁹. Wśród najwybitniejszych Polaków XX wieku wymieniano Józefa Piłsudskiego, Jana Pawła II i Lecha Wałęsę⁵⁰. Z nadmiernym eksponowaniem zasług Piłsudskiego polemizował Andrzej Szczypiorski w publikacji analizującej wyniki plebiscytu organizowanego przez "Politykę" podsumowującego mijający wiek XX. Pisarz podjął próbę wyjaśnienia, jakie czynniki mają wpływ na kreację autorytetów w świadomości społecznej. Zdaniem Szczypiorskiego świadomość historyczna narodu nie jest budowana w oparciu o fakty historyczne czy rzetelną wiedzę, ale przede wszystkim o (...) *wyobrażenia, przeczucia, opowieści z dzieciństwa, może nawet sny, jakie*

⁴⁴ Ibidem, s. 76.

⁴⁵ J. Z. Słojewski, *Perswazje i wycinki*. "Polityka" 1999, nr 30, s. 52.

⁴⁶ G. Fuget, *Na gangrenę populizm*. "Polityka" 1999, nr 35, s. 32.

⁴⁷ Okazjonalnie w tygodniku publikowano informacje o nadawaniu imienia Józefa Piłsudskiego różnego rodzaju instytucjom kultury, propozycjach, aby Piłsudski był patronem Stadionu Narodowego, planach budowy ławeczki Piłsudskiego, por. *Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2007, nr 21, s. 114; *Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2007, nr 19, s. 122; P. Sarzyński, *Dosiąść się do Piłsudskiego*. "Polityka" 2013, nr 17, s. 107.

⁴⁸ *Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2000, nr 6, s. 90.

⁴⁹ U. Szyperska, *Zdrowie na budowie*. "Polityka" 2001, nr 45, s. 60.

⁵⁰ *Książki na każdą okazję*. "Polityka" 2000, nr 49, s. 4; M. Pęczak, M. Czubaj, *Szczera kobieta Diana*. "Polityka" 2002, nr 15, s. 84; Z. Pietrasik, *100 pytań do kandydata*. "Polityka" 2006, nr 20, s. 30.

śnimy na temat odległej i zagadkowej przeszłości. Otóż Piłsudski, jak widać, zawsze ma trwale miejsce w polskich snach (...) ⁵¹.

Nie tylko czytelnicy czy uczestnicy konkursów wyłaniających mężów stanu XX wieku wskazywali Piłsudskiego jako jedną z najwybitniejszych postaci minionego stulecia. Opinię tę podzielało także wielu naukowców współpracujących z periodykiem. Jako przykład może posłużyć artykuł prof. Tomasza Nałęcza, który podkreślał *wielkość i mistrzostwo*, z jakim Piłsudski, ten *wielki Polak* uprawiał politykę ⁵². Opinię tę podzielał również inny historyk i publicysta – Wiesław Władyka, twierdząc, że marszałek nie tylko walczył o wolność i niepodległość, ale także z oddaniem służył wolnej Polsce ⁵³.

Józef Piłsudski prywatnie

Analiza materiału źródłowego wykazała, że życie prywatne Józefa Piłsudskiego nie stanowiło głównego przedmiotu zainteresowania publicystów "Polityki". Spośród wyodrębnionych jednostek analizy zaledwie 20 proc. odnosiło się do jego życia osobistego. Warto zaznaczyć, że ten aspekt zazwyczaj poruszany był przy okazji omawiania skandali obyczajowych z udziałem współczesnych polityków, m.in. Billa Clintona ⁵⁴, François Hollande'a ⁵⁵, czy współczesnej polityki wewnętrznej, np. kolejne wybory prezydenckie,teczka "Bolka".

Kreując wizerunek Józefa Piłsudskiego, często przywoływano jego stosunek do wiary, podkreślając, że *wyparł się rzymsko-katolickiego wyznania* i przyjął wyznanie ewangelicko-augsburskie, aby ponownie wstąpić w związek małżeński ⁵⁶. Ludwik Stomma, opisując ten epizod z życia prywatnego Piłsudskiego, użył określenia „bigamista”, wyjaśniając, że w tamtym okresie istniały tylko śluby kościelne, w związku z czym nie było możliwości uzyskania rozwodu. W analizowanym tygodniku opublikowano list do redakcji autorstwa dr. Zenowiusza Ponarskiego z Toronto, który zarzucił publicyście brak znajomości biografii Piłsudskiego. Czytelnik z Kanady podkreślał, że związek Piłsudskiego z Aleksandrą nie był bigamiczny, ponieważ został zawarty po śmierci jego pierwszej żony Marii Piłsudskiej ⁵⁷. Konieczność zmiany wyznania wynikała z faktu, że Maria była rozwódką, przez co ślub katolicki nie był możliwy. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment artykułu prof. Andrzeja Garlickiego, który w następujący sposób skonstatował znaczenie religii w życiu Piłsudskiego: (...) *Piłsudski był zresztą religijnie indyferentny i nie stanowiło to dlań problemu. Do Kościoła katolickiego powrócił w czasie I wojny światowej, stosowny akt spisał ksiądz Henryk Ciepichol (...)* ⁵⁸.

⁵¹ A. Szczypiorski, *Dobroczynicy i złoczyńcy*. "Polityka" 1998, nr 52, s. 4.

⁵² T. Nałęcz, *Andrzej Garlicki*. "Polityka" 2013, nr 16, s. 105.

⁵³ W. Władyka, *Spór kamiennych pomników*. "Polityka" 2011, nr 46, s. 56.

⁵⁴ L. Stomma, *Nie tylko o rozporoku*. "Polityka" 1998, nr 40, s. 98.

⁵⁵ L. Stomma, *Nauka z francuskich wyborów*. "Polityka" 2007, nr 26, s. 101.

⁵⁶ L. Stomma, *Nie tylko o rozporoku*, op. cit.; K. Zanussi, *W co wierzyć*. "Polityka" 2000, nr 10, s. 97, s. 97; L. Stomma, *Bolek*. "Polityka" 2008, nr 25, s. 112.

⁵⁷ Z. Ponarski, *Józef Piłsudski był bigamistą?* "Polityka" 2007, nr 30, s. 90.

⁵⁸ A. Garlicki, *Romansy i awansy*. "Polityka" 2008, nr 3, s. 79.

Bardzo ważnym elementem kreującym wizerunek marszałka była jego słabość do płci pięknej. Publicyści podkreślali, że gdy był mężem Marii Piłsudskiej, miał romans ze swoją późniejszą drugą żoną – Aleksandrą. Z tego nieformalnego związku urodziły się dwie córki – Wanda i Jadwiga. Najwięcej jednak uwagi poświęcono bliskim relacjom Piłsudskiego z Eugenią Lewicką, którą poznał podczas pobytu w Druskiennikach. Romans z kobietą młodszą o 29 lat nie był akceptowany przez ówczesne elity. Zdaniem publicystów tygodnika Lewicka została *zaszczuta i upokorzona* przez najbliższe otoczenie marszałka, ponadto nie uzyskała od niego wsparcia, co skłoniło ją do popełnienia samobójstwa⁵⁹.

Na łamach periodyku eksponowano skromne warunki życia Piłsudskiego i jego rodziny. Odmawiał zatrudnienia służby i ochrony. W 1923 roku, kiedy przestał być naczelnikiem państwa, przyznane mu z tego tytułu przez sejm dożywotnie wynagrodzenie przekazywał w całości Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie. Utrzymywał się z gaży marszałka⁶⁰. Sam Piłsudski prowadził bardzo niehigieniczny tryb życia. Pracował bardzo długo. Był nałogowym palaczem, a do tego wypijał znaczne ilości bardzo mocnej herbaty. Stronił od jarzyn i owoców. Pomimo problemów zdrowotnych, jak podkreślano w tygodniku, *gardził* lekarzami, nie stosował się do ich zaleceń⁶¹. Podobny stosunek przejawiał do krawców, stąd też często nosił przydługie spodnie, ponieważ wzrost komendanta ustalano mierząc jego łóżko. Z cytowanych wspomnień osób, które znały marszałka, wyłaniał się obraz człowieka lubiącego długie, samotne spacery, podczas których rozmawiał sam ze sobą.⁶²

Ludwik Stomma zwrócił uwagę na inną cechę charakteryzującą komendanta. Piłsudski interesował się meteorologią. Chętnie słuchał prognozy pogody w Polskim Radiu, chociaż nie wierzył w wiarygodność tej audycji, twierdząc: (...) *jeśli chodzi o pogodę, można tylko przewidzieć, że w sierpniu nie będzie padał śnieg i to jeszcze nic pewnego* (...)⁶³.

Niewątpliwie na łamach pisma zabrakło informacji na temat stosunku Piłsudskiego do kultury. W felietonie Marka Grońskiego pojawiła się jedynie wzmianka o występie w Belwederze Hanki Ordonówny. Wydarzenie to dziennikarz skomentował następująco: (...) *Nawet Józef Piłsudski nie krył emocji, kiedy śpiewała w Belwederze na prywatnym występie "Mimozę"* (...)⁶⁴.

Podsumowanie

Analiza materiału źródłowego wykazała, że publicyści tygodnika "Polityka" przedstawiali wizerunek Józefa Piłsudskiego wieloaspektowo. Oczywiście w tym miejscu należy uwiarygodnić zaproponowaną we wstępie hipotezę, że zaintereso-

⁵⁹ A. Garlicki, *Romansy i awansy*, op. cit., s. 80; A. Krajewski, *Mięso polityczne*. "Polityka" 2013, nr 2, s. 55.

⁶⁰ R. Socha, *Życie po byciu*. "Polityka" 2002, nr 28, s. 28.

⁶¹ J. Chociłowski, *Twardy pacjent*. "Polityka" 2000, nr 46, s. 78.

⁶² S. Mizerski, *Z marszałkiem po kraju*. "Polityka" 2002, nr 45, s. 96.

⁶³ L. Stomma, *I znów wakacje*. "Polityka" 2000, nr 31, s. 90.

⁶⁴ R. M. Groński, *Trzeba mieć to minimum*. "Polityka" 1998, nr 51, s. 93.

wanie jego osobą było determinowane rocznicami ważnych wydarzeń w dziejach Polski XX wieku, które były inspirowane przez marszałka, lub w których brał udział. Najwięcej publikacji ukazało się w 2008 roku (34), co bezpośrednio wiązało się z 80. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. Warto jednak zauważyć, że nie tylko rocznice przewrotu majowego i wojny polsko-bolszewickiej wpływały na wzrost zainteresowania dziennikarzy Piłsudskim. Blisko 15 proc. tekstów inspirowanych było współczesną polityką, w której dostrzegano analogię do systemu politycznego okresu międzywojennego. Dlatego też publikacje te pozycjonowano nie w dziale *Historia* tylko: *Kraj, Społeczeństwo–Ludzie, Polityka i obyczaje, Gospodarka, Kultura, Raport, Wydarzenie, Felietony*. Zastanawiające jest jednak, że w analizowanym okresie postać Piłsudskiego pojawiła się tylko raz na okładce tygodnika (nr 46/2011). Potwierdzić należy również hipotezę, w której założono, że gros artykułów odnosi się do kariery politycznej Piłsudskiego.

Trudno natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy kreowany na łamach "Polityki" wizerunek marszałka jako osoby publicznej jest pozytywny, czy też negatywny. Można w tym miejscu zaryzykować tezę, że w zdecydowanej większości artykułów pojawiła się rzetelna analiza biografii Józefa Piłsudskiego, wzbogacona dokumentami z epoki, w której żył, oraz wspomnieniami naocznych świadków. O wysokim poziomie merytorycznym tych publikacji świadczy fakt, że autorami ok. 20 proc. artykułów byli wybitni polscy historycy, w tym biografowie Józefa Piłsudskiego – prof. Andrzej Garlicki, prof. Daria Nałęcz i prof. Tomasz Nałęcz. Naukowcy dalecy byli od jednoznacznych ocen i koncentrowali się głównie na przedstawieniu faktów. Ponadto postać Piłsudskiego prezentowano z perspektywy wielu wydarzeń, zarówno tych, które mają fundamentalne znaczenie nie tylko w perspektywie historycznej, ale i współczesnej (odzyskanie przez Polskę niepodległości, wojna polsko-bolszewicka, Bitwa Warszawska), jak również zdarzeń, których znaczenie nie jest jednoznacznie interpretowane (przewrót majowy) lub ocenianych negatywnie (bezprawne aresztowanie opozycji, wdrażanie rządów niezgodnych z prawem). Ponadto, podejmując próbę rekonstrukcji wizerunku marszałka zaprezentowanego przez "Politykę", należy jednoznacznie stwierdzić, że podlegał on ewolucji, która przejawiała się przypisywaniem marszałkowi cech przeciwstawnych. Przybliżając koncepcję niepodległości promowaną przez Piłsudskiego – członka w PPS, zwracano uwagę na jego przywiązanie do tradycji powstańczych, nazywając go wówczas romantykiem. Rozpatrując wizerunek marszałka przez pryzmat odzyskania niepodległości i pierwszych lat niepodległej Polski, należy zauważyć, że w opisie tej postaci dominowały takie cechy jak pragmatyzm polityczny, talent polityczny i talent wojskowy. Ten okres w politycznym życiorysie Piłsudskiego wprowadził niezmiennie elementy wizerunku, które charakteryzują Piłsudskiego bez względu na poruszany kontekst. Oczywiście w tygodniku pojawiały się opinie, inspirowane późniejszym okresem działalności politycznej marszałka, w których zarzucano mu brak umiejętności budowy stabilnego zaplecza politycznego. Otoczenie marszałka nie było przygotowane do podejmowania samodzielnych decyzji politycznych, ponieważ największym autorytetem był Piłsudski, którego rozkazy należało wykonywać. Śmierć wodza obnażyła słabość obozu. Krytycznie oceniano również zarządzanie armią przez marszałka, a zwłaszcza

przywiązanie do przestarzałych rozwiązań i zaniechanie modernizacji wojska, którego poziom taktyczny i wyposażenie w sprzęt bojowy przypominało rozwiązania z okresu I wojny światowej. Niejednoznacznie natomiast oceniono marszałka z perspektywy przewrotu majowego. Pojawiały się opinie potępiające zamach stanu, oskarżające interesującą nas postać o spowodowanie bratobójczej walki. Niewielki odsetek publicystów próbował umniejszać odpowiedzialność marszałka za śmierć ludności cywilnej, sugerując, że ofiar byłoby mniej, gdyby mieszkańcy Warszawy zachowali środki ostrożności. Próbowano tłumaczyć decyzję marszałka sytuacją polityczną w Polsce, która nie stwarzała możliwości pokojowego rozwiązania kryzysu. Mniej wątpliwości budziła natomiast ocena tej postaci z perspektywy skutków przewrotu: zarzucano mu obalenie ustroju demokratycznego, który sam ustanowił. Krytykowano wprowadzenie autorytarnych rządów i brutalną walkę z opozycją.

Zdecydowanie mniej wątpliwości budzi rekonstrukcja wizerunku Piłsudskiego jako osoby prywatnej. Wynika to z faktu, że zdecydowanie rzadziej przybliżano wątki z jego życia osobistego. Przede wszystkim podkreślano lekceważący stosunek do religii i zasad moralnych. Cenił rodzinę, ponad życie kochał swoje córki i pasierbicę, a mimo to tkwił w związkach pozamałżeńskich. W relacjach tych trudno dostrzec cechy, które stanowiły niezmienny komponent politycznego wizerunku marszałka – honor, niezłomność charakteru. Przedstawiano go także jako osobę, która, pełniąc funkcje publiczne, nie kierowała się korzyściami finansowymi i preferowała skromny styl życia.

Warto zauważyć, że medialna kreacja wizerunku Józefa Piłsudskiego jest niezwykle trudna, ponieważ – jak wykazali publicyści – osoba marszałka, a niekiedy wręcz jego kult, tkwi mocno w świadomości Polaków, także tej części społeczeństwa, która ten mit buduje w oparciu o ogólne przeświadczenie i wiedzę pozamerytoryczną. Dlatego też warto podkreślić walor edukacyjny tych publikacji, które wzbogacają wiedzę czytelników nie tylko na temat życia Józefa Piłsudskiego, ale również o systemie politycznym i gospodarczym II RP, złożoności struktury społecznej Polski międzywojennej czy polityki zagranicznej. Taki sposób prezentowania postaci Piłsudskiego zapewne związany jest również z profilem czytelników, wśród których odnotowano największą grupę absolwentów studiów wyższych.

Pomimo wątpliwości, które budziły niektóre decyzje polityczne marszałka, określano go „ojcem niepodległości” i jednym z najwybitniejszych Polaków XX wieku.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje zwarte

Władyka W. 2007. *Polityka i jej ludzie*. Warszawa, s. 7.

Artykuły w periodykach naukowych

Mielczarek T. 2013. *Współczesna polska prasa opinii*, [w:] "Rocznik Historii Prasy Polskiej", T. XVI, Z. 1 (31), s. 87.

Artykuły publicystyczne

- Burnetko K., *Gwałt i ratunek, Pomocnik Historyczny*. "Polityka" 2006, nr 7, s. 4.
- Chociłowski J., *Twardy pacjent*. "Polityka" 2000, nr 46, s. 78.
- Dziadul J., *Śląsk podzielony*. "Polityka" 2012, nr 24, s. 62–65.
- Frister R., *Przepraszam, tak nie miało być*, "Polityka" 2010, nr 16, s. 65.
- Fuget G., *Na gangrenę populizm*. "Polityka" 1999, nr 35, s. 32.
- Garlicki A., *Cud-Wódz*. "Polityka" 2010, nr 33, s. 63.
- Garlicki A., *Człowiek mózgu i człowiek serca*. "Polityka" nr 19, s. 83.
- Garlicki A., *Dwie niepodległości*. "Polityka" 1998, nr 46, s. 75.
- Garlicki A., *Jak to zrobił Piłsudski*. "Polityka" 2006, nr 19, s. 73.
- Garlicki A., *Kontredans konstytucyjny*. "Polityka" 2011, nr 12, s. 73.
- Garlicki A., *Majowa, marcowa, kwietniowa*. "Polityka" 2001, nr 11, s. 80.
- Garlicki A., *Mity sejmowe*. "Polityka" 2003, nr 7, s. 67.
- Garlicki A., *Bracia. Nepotyzm w czasach II RP*. "Polityka" 2012, nr 42, s. 64–67.
- Garlicki A., *Piękna bitwa*. "Polityka" 2000, nr 33, s. 66.
- Garlicki A., *Przeciwników zamknąć, wybory wygrać*. "Polityka" 2005, nr 36, s. 71.
- Garlicki A., *Romansy i awansy*. "Polityka" 2008, nr 3, s. 79.
- Garlicki A., *Sejm pod sąd*. "Polityka" 2000, nr 37, s. 67.
- Garlicki A., *Służby komendanta*. "Polityka" 2008, nr 17, s. 74.
- Garlicki A., *Spotkanie na trzecim moście*, "Polityka" 2001, nr 19, s. 80–85.
- Garlicki A., *ŚmietNIK władzy*, "Polityka" 1999, nr 12, s. 70–73.
- Garlicki A., *Tuchaczewski kontra Piłsudski*. "Polityka" 2000, nr 17, s. 85.
- Garlicki A., *Uczenie moresu*. "Polityka" 2007, nr 16, s. 78.
- Garlicki A., *Wybrać, jak trzeba*. "Polityka" 2007, nr 36, s. 76–77
- Garlicki A., *Wywrotka na przewrocie*, "Polityka" 2010, nr 18, s. 78
- Groński R. M., *Refreny historii*, "Polityka" 1998, nr 45, s. 93.
- Groński R. M., *Trzeba mieć to minimum*, "Polityka" 1998, nr 51, s. 93.
- Henzler M., *Pierwszy żołnierz RP*, "Polityka" 2009, nr 10, s. 24.
- Henzler M., *Porachunki majowe*. "Polityka" 2011, nr 20, s. 49.
- Holzer J., *Jak upadły demokracje*. "Polityka" 2009, nr 3, s. 21.
- IK, *Uwięzienie magdeburskie, Niepodległość*. "Polityka" 1918, n4 2, s. 58.
- Z. Jagiełło, *Piechota i artyleria, Jak rozpełtała się II wojna światowa*. "Polityka" 2009, nr 3, s. 85.
- Janicki M., Władysław W., *Pomniki z krwi i kości*. "Polityka" 2013, nr 23, s. 20.
- Kamińska-Szmaj I., *Magiczna mowa władzy, Niezbędnik Inteligenta. O języku w mowie i piśmie*. "Polityka" 2012, nr 11, s. 82.
- Kochanowski J., *Filtry przeszłości*. "Polityka" 2011, nr 16, s. 64–65.
- Krajewski A., *Mięso polityczne*. "Polityka" 2013, nr 2, s. 55.
- Król M., *Spiskowa teoria wszystkiego*. "Polityka" 2005, nr 46, s. 92.
- Mizerski S., *Z marszałkiem po kraju*. "Polityka" 2002, nr 45, s. 96.
- Nałęcz D., *Temperatura marzeń, Niepodległość*, "Polityka" 2008, nr 2, s. 41.
- Nałęcz T., *Andrzej Garlicki*. "Polityka" 2013, nr 16, s. 105.
- Nałęcz T., *Konie pociągowe niepodległości, Niepodległość*. "Polityka" 2008, nr 2, s. 19.
- Nałęcz T., *Orły w kurniku*, "Polityka" 2011, nr 46, s. 53.

- Nałęcz T., *Przygotowania powstańcze*. "Polityka" 2008, nr 2, s. 31.
- Pęczak M., Czubaj M., *Szczera kobieta Diana*. "Polityka" 2002, nr 15, s. 84.
- Pietrasik Z., *100 pytań do kandydata*. "Polityka" 2006, nr 20, s. 30.
- Pietrasik Z., *Sztuczne ognie*. "Polityka" 1998, nr 47, s. 16.
- Podgórska J., *Ruski miesiąc w Polsce, Sztuka życia według synów i ojców*. "Polityka" 2011, nr 12, s.77.
- Polaczek J., *Sztuka w powstaniu i o powstaniu. Motyw elegijny, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwała*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 96.
- Ponarski Z., *Józef Piłsudski był bigamistą?* "Polityka" 2007, nr 30, s. 90.
- Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2007, nr 19, s. 122.
- Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2007, nr 21, s. 114.
- Polityka i obyczaje*. "Polityka" 2012, nr 30, s. 98.
- Sarzyński P., *Dosiąść się do Piłsudskiego*. "Polityka" 2013, nr 17, s. 107.
- Słojewski J. Z., *Perswazje i wycinki*. "Polityka" 1999, nr 30, s. 52.
- Słowa Marszałka*. "Polityka" 2000, nr 11, s. 86,
- Socha R., *Życie po byciu*. "Polityka" 2002, nr 28, s. 28.
- Stomma L., *Bolek*. "Polityka" 2008, nr 25, s. 112.
- Stomma L., *I znów wakacje*. "Polityka" 2000, nr 31, s. 90.
- Stomma L., *Megalomańskie cyferki*. "Polityka" 2009, nr 45, s. 104.
- Stomma L., *Miesiące*. "Polityka" 2008, nr 23, 102.
- Stomma L., *Nauka z francuskich wyborów*. "Polityka" 2007, nr 26, s. 101.
- Stomma L., *Nie ma już kresów*. "Polityka" 2001, nr 26, s. 90.
- Stomma L., *Nie tylko o rozporcu*. "Polityka" 1998, nr 40, s. 98.
- Stomma L., *O d*. "Polityka" 2000, nr 23, s. 106.
- Stomma L., *Pochwała nepotyzmu*, "Polityka" 2012, nr 35, s. 96.
- Suleja W., *Romantyczna mrzonka? Popowstaniowa irredenta, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwała*, "Polityka" 2013, nr 1, s. 129.
- Szczypiorski A., *Dobroczyncy i złoczyńcy*. "Polityka" 1998, nr 52, s. 4.
- Szwarc A., *Aleksander Wielopolski. Wszystkie jego wizerunki, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwała*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 29.
- Szwarc A., *Dziejowy fenomen. Tajemne państwo, Pomocnik historyczny. Powstanie styczniowe 1863. Klęska i chwała*. "Polityka" 2013, nr 1, s. 18.
- Szydłowiecki M., *Bój się cienia*. "Polityka" 2009, nr 8, s. 66.
- Szyperska U., *Zdrowie na budowie*. "Polityka" 2001, nr 45, s. 60.
- Władyka W., *Spór kamiennych pomników*. "Polityka" 2011, nr 46, s. 56.
- Władyka W., *Szwy po zaborach*, "Polityka" 2008, s. 93.
- Zanussi K., *W co wierzyć*. "Polityka" 2000, nr 10, s. 97, s. 97.
- Zaremba M., *BoLech*. "Polityka" 2008, nr 26, s. 12.

Publikacje internetowe

Sprzedaż "Sieci" spadła o 32 proc., "Tygodnik Powszechny" zyskał najwięcej,
<https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/sprzedaz-tygodnikow-opinii-kwiecien-2018-roku-gosc-niedzielny> [dostęp: 20.07.2018r.].

SUMMARY

The purpose of this article is to present the media image of one of the most outstanding Poles of the 20th century - Józef Piłsudski in the opinion-forming weekly "Polityka". Time censures coincide with the 80th and 95th anniversary of Poland's regaining independence - an event that determined Piłsudski's life, as well as caused that in the public space the marshal is considered the father of independence. The empirical material in this article are all articles in which Józef Piłsudski person appeared in the years 1998-2013, in total 241 units of analysis. Due to the nature of the magazine, 100 percent texts should be classified as journalistic. In terms of genre, articles and essays prevailed. The research was based on the quantitative and qualitative method, with the following categorization key: private life and political career.

STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie wizerunku medialnego jednego z najwybitniejszych Polaków XX wieku – Józefa Piłsudskiego – w tygodniku opiniotwórczym "Polityka". Cezury czasowe są zbieżne z 80. i 95. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości – wydarzeniem, które determinowało życie Piłsudskiego, jak również spowodowało, że w przestrzeni publicznej marszałek uznawany jest za ojca niepodległości. Materiałem empirycznym w niniejszym artykule są wszystkie artykuły z lat 1998–2013, w których pojawiła się osoba Józefa Piłsudskiego, łącznie 241 jednostek analizy. Z racji charakteru pisma 100 proc. tekstów należy zakwalifikować do rodzaju publicystycznego. Pod względem gatunkowym przeważały artykuły i eseje. Badania przeprowadzono w oparciu o metodę ilościową i jakościową z uwzględnieniem następującego klucza kategoryzacyjnego: życie prywatne i kariera polityczna.

Key words: press, opinion-forming weekly, national policy, democracy.

Słowa kluczowe: prasa, tygodnik opiniotwórczy, polityka krajowa, demokracja.